

KONRAD Ł. CZAPIEWSKI

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN w Warszawie

KRZYSZTOF JANC

Uniwersytet Wrocławski

**POLARYZACJA ZAGADNIEŃ EDUKACYJNYCH
NA MAZOWSZU
WYZWANIEM W ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH¹**

Abstract: Polarization on Issues Related to Education on Mazovia as a Challenge in Rural Development. The purpose of this article is a detailed diagnosis of the processes of polarization of educational resources. This is to help identify the reasons why rural areas are characterized by shortage of human capital. The territorial scope of development refers to the Mazovia region. The time range is housed in a period from 1970 to 2010. The scope covers issues from pre-school to the education of adults. Today we have a progressive process of polarization on issues related to education. Polarization is made primarily between Warsaw and its suburban area (along with a few urban centers Mazovia) and remote areas of the center of the region. In Warsaw and its surroundings is, on the one hand, the best spatial accessibility to educational institutions at different levels of education, the highest quality of education, the widest range of cultural institutions, training and education, and the largest concentration of people who are highly qualified professional. On the other hand - the disparities between them in recent years become an even stronger distinctions. In this area, improving the accessibility and offer a variety of educational institutions, students get better and better exam results, and human capital residents is enhanced by the influx of people with secondary or higher level of education and the functioning large number of training institutions. The observed polarization process most of the analyzed conditions and the effects of education is closely linked to the socio-economic region, expressing the dynamic development of Warsaw and its surroundings, and a much slower development of other parts of the region.

Key words: Education, Mazovia, polarization, regional disparities, rural areas.

¹ W opracowaniu częściowo wykorzystano materiały z monografii [Czapiewski, Janc 2013].

Wstęp

W rozwoju regionalnym i lokalnym zarówno uwarunkowania endogeniczne, jak i egzogeniczne są niezbędne do wystąpienia pozytywnych przemian strukturalnych, społeczno-gospodarczych, infrastrukturalnych oraz przestrzennych. Między uwarunkowaniami zewnętrznymi i wewnętrznymi zachodzi silny efekt synergii. Od potencjału własnego zależy skuteczność w pozyskaniu i wykorzystaniu czynników zewnętrznych. Jednocześnie, w procesie konkurencji o ograniczone zasoby egzogeniczne między jednostkami następuje wzmacnianie zasobów własnych. Uwarunkowania zewnętrzne wpływają także na przekształcenie istniejących uwarunkowań wewnętrznych – *vide* koncepcja rozwoju neoendogenicznego [Ray 2006; Czapiewski 2010a]. Autorzy niniejszego opracowania wychodzą jednak z założenia, że w rozwoju Mazowsza jako całości i jego poszczególnych obszarów przede wszystkim konieczne jest osiągnięcie minimalnego poziomu zasobów endogenicznych. Do uruchomienia trwałej dynamiki rozwoju, wykorzystującego potencjał endogeniczny, niezbędne jest przekroczenie pewnej wartości progowej, oznaczającej istnienie minimalnych zasobów umożliwiających jej pokonanie [Parysek 1997; Pietrzyk 2003]. Układ lokalny nieposiadający wystarczającego potencjału własnego, nie zawsze będzie w stanie w pełni wykorzystać istniejące uwarunkowania zewnętrzne, w tym głównie środki finansowe. W jednostkach o mniejszym potencjale wewnętrznym efektywność wykorzystania czynników zewnętrznych będzie niższa niż w tych o bardziej rozbudowanych zasobach endogenicznych.

Współcześnie jednymi z najważniejszych potencjałów endogenicznych, odgrywających dużą rolę w rozwoju lokalnym i regionalnym, są: wiedza, umiejętności, wykształcenie [de la Fuente, Ciccone 2003; Lee *et al.* 2004]. Szczególnie wykształcenie wraz z podnoszeniem kwalifikacji są ważnymi czynnikami rozwoju układów przestrzennych. Znaczenie wiedzy, jej dyfuzja, przestrzenna dystrybucja – są obecnie kluczowymi zagadnieniami w analizach funkcjonowania gospodarek w różnych skalach. Kapitał ludzki, wraz z utożsamianą z nim wiedzą ucieleśnioną w człowieku, stał się podstawową koncepcją tłumaczącą różnicowanie sprawności ekonomicznej firm, jednostek przestrzennych. De la Fuente i Ciccone [2003] za główny aspekt kapitału ludzkiego uważają to, że wiedza i umiejętności ucieleśnione w ludziach, akumulowane na drodze nauki, szkolenia, doświadczenia, są użyteczne w procesie produkcji towarów i usług oraz warunkują uzyskiwanie dalszej wiedzy.

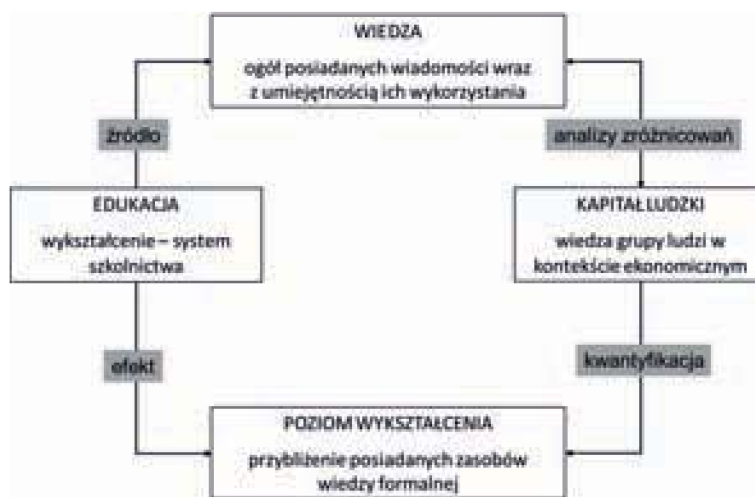
Podstawowym czynnikiem odpowiedzialnym za poziom wiedzy jest edukacja, a szczególnie dostępność do niej. Kształtowanie się centrów i peryferii, widoczne na niemal wszystkich poziomach odniesienia, objawia się już na etapie dostępności do szkolnictwa na najniższym szczeblu. Konsekwencją, i jednocześnie czynni-

kiem sprawczym, kształtowania się układów centra-peryferie są ruchy migracyjne osób najbardziej przedsiębiorczych i wyposażonych w największe zasoby wiedzy i umiejętności. Wpływa to na powstawanie obszarów koncentracji przestrzennej osób z wyższym wykształceniem oraz konsekwentnie na inne powiązane z tym cechy.

W opracowaniu z 2005 r. Janc i Czapiewski [2005, s. 70] stwierdzili: „*obszary wiejskie, podlegające w ostatnich kilkunastu latach głębokim procesom zmian, stają przed licznymi wyzwaniem. Ubożenie ludności wiejskiej, duże bezrobocie, niekorzystna struktura pracujących, głębokie zmiany ilościowe i jakościowe w rolnictwie, konieczność dostosowania się do nowego systemu gospodarowania, potrzeba wielofunkcyjnego rozwoju – stanowią o wielopłaszczyznowości problematyki obszarów wiejskich. Wysoki poziom wykształcenia ludności wiejskiej może więc być głównym czynnikiem umożliwiającym rozwój gospodarczy obszarów wiejskich*”. Ci sami autorzy kilka lat później napisali: „*rola wiedzy na wsi, tak jak na każdym innych obszarach, jest duża. Może ona być istotnym czynnikiem wpływającym na przekształcenia i procesy zachodzące na lokalnych rynkach pracy. Jednak największym problemem uniemożliwiającym konwersję wiedzy w zasoby ekonomiczne na obszarach wiejskich, jest jej niedostatek*” [Czapiewski, Janc 2012, s. 300]. Można więc stwierdzić, że triada „wiedza-edukacja-kapitał ludzki” traktowana jest jako podstawowy czynnik rozwoju społeczno-ekonomicznego układów terytorialnych. Odnosi się to również do rozwoju obszarów wiejskich i rozwoju lokalnego. Poziom kwalifikacji, skwantyfikowany przez formalnie posiadany poziom wykształcenia, stanowi podstawowy czynnik generujący pozytywne zmiany w gospodarce regionu. Powyższy wywód można umieścić w następującym szeregu współzależności: „*możliwości zdobycia wiedzy → zasoby kapitału ludzkiego → możliwości wykorzystania posiadanej wiedzy na rynku pracy*”. Współcześnie takie stwierdzenia należy uznawać wręcz jako aksjomat w rozwoju regionalnym [Chojnicki, Czyż 2006; Kamińska 2011]. Jednak jednocześnie i nieustannie mimo poprawy w ujęciu bezwzględnej sytuacji edukacyjnej na obszarach wiejskich, w ujęciu względnym cechuje je gorsza pozycja oraz wskazany w powyższym cytacie „*niedostatek wiedzy*”. Dlatego też w prezentowanym opracowaniu celem jest szczegółowa diagnoza procesów polaryzacji zasobów edukacyjnych. Ma to umożliwić wskazanie przyczyn, dla których obszary wiejskie cechuje deficyt kapitału ludzkiego. Zakres terytorialny opracowania odnosi się do obszaru woj. mazowieckiego². Zakres czasowy mieści się w okresie od 1970 do 2010 r. Zakres przedmiotowy obejmuje zagadnienia od edukacji przedszkolnej po edukację dorosłych.

² Zamiennie stosuje się nazwę Mazowsze.

W celu uporządkowania związków między stosowanymi w opracowaniu pojęciami (zjawiskami) przedstawiono poniżej schemat współzależności w układzie „wiedza – kapitał ludzki – wykształcenie” (ryc. 1). Wiedza, jako ogół posiadanych wiadomości wraz z umiejętnością ich wykorzystania, najczęściej jest dzielona na dwa rodzaje. Pierwszym jest wiedza skodyfikowana (formalna), która jest łatwo przekazywana (transferowana) m.in. przez dostęp do książek, prasy, systemu edukacji. Drugim rodzajem wiedzy jest wiedza ukryta, zwana również lokalną. Jest ona osobista, zależy od kontekstu, miejsca w przestrzeni i nie poddaje się łatwo transferowi. Nabywana jest przez doświadczenie, rozwiązywanie problemów, interakcje między ludźmi. Źródłem wiedzy (głównie skodyfikowanej) jest, jak to nadmieniono, edukacja, czyli funkcjonujący system szkolnictwa na danym obszarze. Jednocześnie efektem funkcjonowania tego systemu jest konkretny poziom wykształcenia mieszkańców. Analizy zagadnień związanych z wiedzą, w tym zróżnicowań przestrzennych, obecnie najczęściej odnoszą się do koncepcji kapitału ludzkiego. Umożliwia to traktowanie wiedzy, w kontekście ekonomicznym, jako czynnika rozwoju. Kapitał ludzki jest zazwyczaj określany (kwantyfikowany) za pomocą poziomu wykształcenia ludności (najczęściej udział procentowy ludzi o określonym poziomie wykształcenia w całości populacji). Dlatego też poziom wykształcenia można traktować jako przybliżenie zasobów wiedzy formalnej mieszkańców danego obszaru. Przedstawione współzależności wskazują także na problemy, jakie występują w analizach związanych z edukacją. Jest to głównie niemożność określenia w sposób wymierny wiedzy, gdyż miary związane z poziomem wykształcenia nie umożliwiają opisanie np. zasobów wiedzy ukrytej.



Ryc. 1. Współzależność wiedza – kapitał ludzki – wykształcenie

Źródło: Opracowanie własne.

1. Przedszkole – pierwszy szczebel polaryzacji edukacyjnej

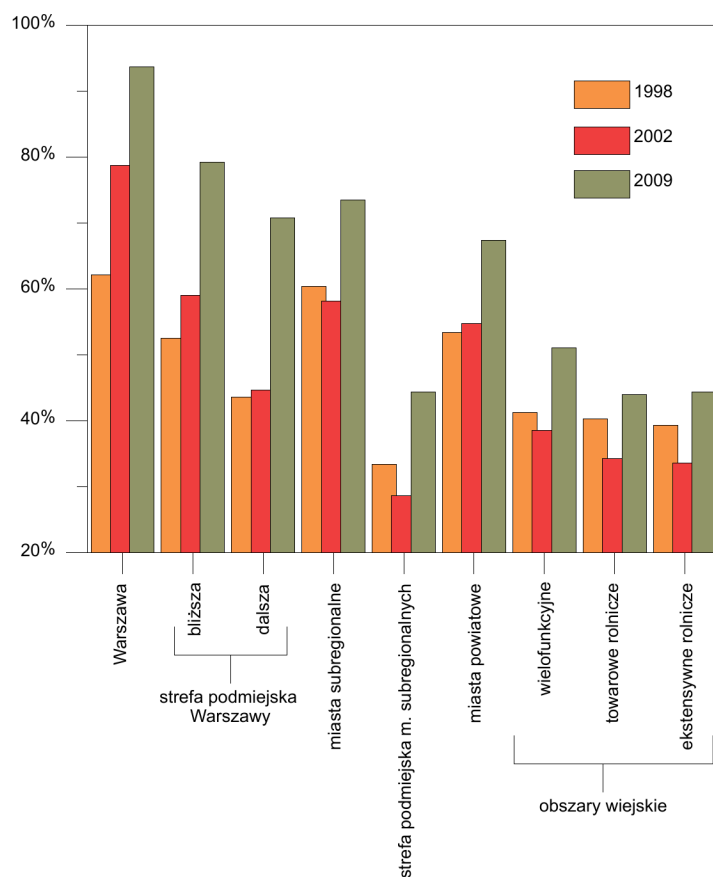
Wychowanie przedszkolne to pierwszy, rzeczywisty etap kształcenia, który realizowany jest w przedszkolach i w oddziałach przedszkolnych przy szkołach podstawowych. Funkcjonowanie oddziałów przedszkolnych jest istotniejsze na obszarach wiejskich. Na Mazowszu, w 2012 r., spośród ogółu dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym zaledwie 17% dzieci z miast chodziło do oddziału przedszkolnego. W miejscowościach wiejskich wskaźnik ten wynosił 48%. Placówki przedszkolne tego typu nie są w pełni przystosowane organizacyjnie i technicznie do pracy i pobytu w nich dzieci w wieku przedszkolnym. Jednak ze względu na charakter układu osadniczego i utrudnioną dostępność komunikacyjną na obszarach wiejskich, oddziały przedszkolne stanowią ważny element uzupełniający sieć placówek wychowania przedszkolnego, zapewniający realizację obowiązku uczęszczania dzieci 6-letnich do przedszkola³.

W okresie 1988-2010 liczba dzieci w wieku przedszkolnym spadła na Mazowszu o ponad 40%. Konsekwencją tego była reorganizacja placówek wychowania przedszkolnego. Wiązało się to z likwidacją przedszkoli głównie na obszarach peryferyjnych, w największym stopniu dotkniętych procesami depopulacji. Na początku lat 90. XX w. podmiotem prowadzącym przedszkola stał się samorząd gminny. Spowodowało to istotne zmiany w zróżnicowaniu przestrzennym wyposażenia gmin w pierwszy szczebel systemu oświatowego. Ze względu na wysokie koszty funkcjonowania przedszkoli, powiązane z rozproszonym systemem osadniczym i małą liczbą dzieci przypadających na jeden oddział (średnio trzykrotnie mniej niż w miastach), wiele gmin wiejskich zdecydowało się na likwidację placówek przedszkolnych na swoim terenie [Domalewski 2002]. Proces ten należy ocenić negatywnie, gdyż mimo że wychowanie przedszkolne nie jest obowiązkowe, to jednak stanowi zadanie własne gminy i funkcjonowanie przynajmniej jednej placówki przedszkolnej w każdej gminie powinno być standardem. Należy podkreślić, że szanse edukacyjne dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym są większe niż ich rówieśników, podejmujących własną edukację dopiero z chwilą rozpoczęcia szkoły podstawowej [m.in. Domalewski 2002, Heckmann 2006; *Spółeczeństwo w drodze do wiedzy* 2011].

Ogółem na Mazowszu wskaźnik skolaryzacji przedszkolnej osiągnął w 1988 r. wartość 51%, w 2002 – 53%, a w 2009 – już 71%. Jednak rozkład przestrzenny tych wskaźników jest bardzo zróżnicowany w zależności od struktury funkcjonalnej

³ Obecnie (rok 2013) w wyniku reformy do szkoły podstawowej uczęszczać będą dzieci 6-letnie, jednak w okresie objętym niniejszymi analizami dzieci w tym wieku były zapisywane do przedszkola.

poszczególnych gmin⁴. Przede wszystkim najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do przedszkoli jest w Warszawie – w 2009 r. było to 94% (ryc. 2).



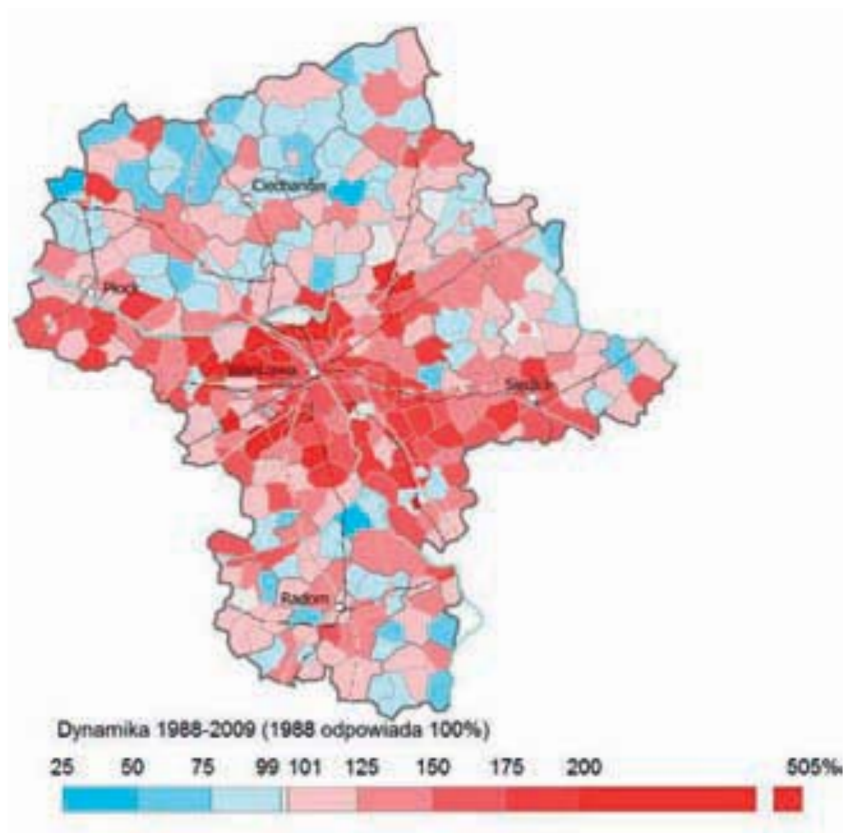
Ryc. 2. Wskaźnik uczestnictwa dzieci w wychowaniu przedszkolnym w zależności od typu funkcjonalnego gminy w latach 1988, 2002 i 2009
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS (ryc. 2-6).

Również wysoki udział mają obszary położone w strefie podmiejskiej stolicy. Ogólnie na tym obszarze odnotowano bardzo duży przyrost udziału dzieci uczęszczających do przedszkola w ostatnich kilkunastu latach. Powiązane to było z otwieraniem po 2004 r. przedszkoli prywatnych, na których prowadzenie można było uzyskać dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Drugim istotnym czynnikiem było

⁴ W opracowaniu wykorzystano klasyfikację funkcjonalną gmin woj. mazowieckiego zaproponowaną przez Śleszyńskiego [2012].

prowadzenie intensywnych kampanii zachęcających kobiety do powrotu do pracy. W 2002 r. 86% przedszkoli na Mazowszu było prowadzonych przez samorząd, podczas gdy w 2012 r. wartość ta spadła do 57%. W tym okresie liczba placówek samorządowych pozostała właściwie bez zmian, zaś liczba placówek prywatnych wzrosła ze 150 do ponad 650. Zdecydowana większość z tych placówek została uruchomiona w Warszawie i jej strefie podmiejskiej. Relatywnie wysokim udziałem dzieci uczęszczających do przedszkoli charakteryzują się również miasta subregionalne i miasta powiatowe, chociaż już ich strefy podmiejskie mają wartości znacznie poniżej przeciętnej dla regionu. Zdecydowanie najniższymi wartościami analizowanego wskaźnika charakteryzują się obszary wiejskie – dla nich wartość wskaźnika kształtująca się w okolicach 40% utrzymuje się niezmiennie przez ostatnie 20 lat. Zauważalna jest zatem wyraźna polaryzacja poziomu uczestnictwa dzieci w wychowaniu przedszkolnym. Wzrost i osiągnięcie wartości wskaźnika porównywalnego z krajami Europy Zachodniej (90-100%) nastąpiło w Warszawie i jej strefie podmiejskiej oraz innych większych ośrodkach miejskich [*Spoleczeństwo w drodze do wiedzy 2011*]. Z kolei na obszarach wiejskich, peryferyjnie położonych, obserwuje się wyraźną stagnację w tym zakresie i zwiększanie różnic względem obszarów bardziej zurbanizowanych. Prowadzone obecnie inicjatywy, wspierające zakładanie przedszkoli prywatnych, ograniczają się praktycznie wyłącznie do dużych miast i ich stref podmiejskich. Na obszarach wiejskich ryzyko inwestycyjne jest zdecydowanie większe. Dlatego też sporadyczne jest zakładanie prywatnych przedszkoli, a ograniczone budżety samorządów nie pozwalają gminom na podejmowanie inicjatyw w tworzenie nowych przedszkoli publicznych.

Największy przyrost uczestnictwa dzieci w wychowaniu przedszkolnym w okresie 1988-2009 odnotowywały gminy położone w pierwszym, drugim i trzecim pierścieniu wokół Warszawy (ryc. 3). Uwidaczniają się również miasta subregionalne (poza Ciechanowem) i ich strefy oddziaływania, ograniczone do sąsiednich gmin. Z kolei spadek w wartościach bezwzględnych nastąpił w północnej i południowej części regionu. Ogólny wzrost uczestnictwa dzieci w wychowaniu przedszkolnym w okresie dwóch ostatnich dekad należy ocenić pozytywnie. Jednak wzrastająca polaryzacja zróżnicowania wewnątrzregionalnego sprawia, że dzieci z różnych części regionu mają nierówne szanse edukacyjne już na początku kształcenia.



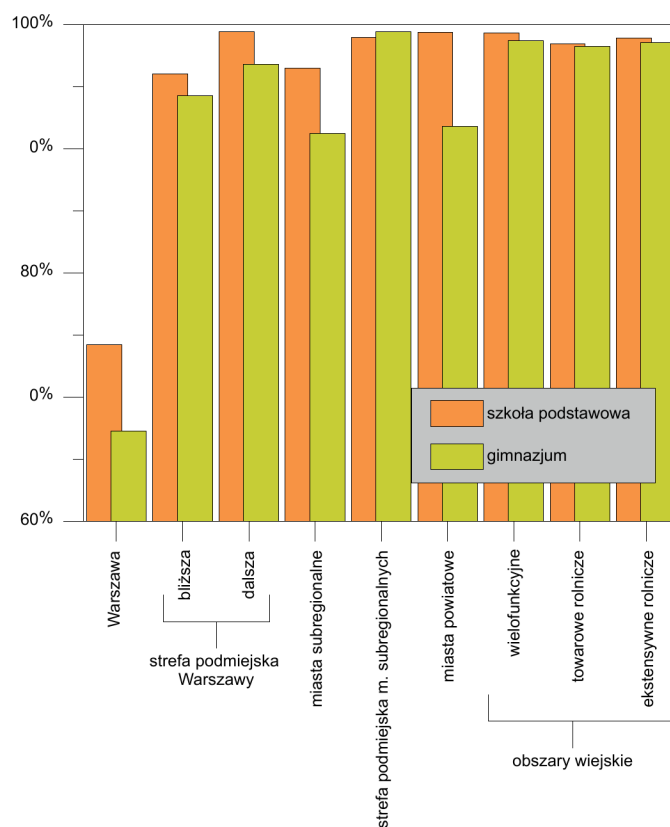
Ryc. 3. Dynamika zmian wskaźnika uczestnictwa dzieci w wychowaniu przedszkolnym w okresie 1988-2009

2. Szkoły podstawowe i gimnazja – polaryzacja w rozmieszczeniu instytucji niepublicznych

Szkolnictwo podstawowe i gimnazjalne jest zadaniem własnym samorządu gminnego. W związku z tym na terenie każdej gminy znajdują się placówki tego typu. Dlatego też dostępność do szkół podstawowych i gimnazjów jest ogólna. Powszechność kształcenia na poziomie podstawowym już w 1970 r. wynosiła 99,7% [Ozga 1974].

Oprócz szkół publicznych mogą funkcjonować również jednostki prowadzone przez stowarzyszenia i organizacje społeczne. Najwyższy udział uczniów tych placówek w ogólnej liczbie uczniów zanotowano w Warszawie (ryc. 4). Niewielkim odsetkiem uczniów uczęszczających do szkół niepublicznych charakteryzują się miasta subregionalne i powiatowe oraz strefa podmiejska Warszawy. Na pozosta-

tych obszarach praktycznie wszystkie szkoły prowadzone są przez samorząd. Istnieje wiele potencjalnych czynników wpływających na rozmieszczenie szkół niepublicznych, np. liczba organizacji pozarządowych, liczba wyznaniowych związków religijnych, liczba osób przynależących do mniejszości narodowych, liczba placówek dyplomatycznych, mobilność nauczycieli, uwarunkowania społeczno-kulturowe oraz finansowe. Prywatne placówki edukacyjne, które funkcjonują zgodnie z zasadami gospodarki rynkowej, są odpłatne i powstają głównie tam, gdzie jest na nie popyt. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w Warszawie jest półtora razy wyższe niż średnio na pozostałych terenach regionu (a nawet dwukrotnie w porównaniu do niektórych powiatów), stąd tak dynamiczny rozwój oferty szkół niepublicznych tylko w stolicy. Nie należy tego interpretować w sposób negatywny, jednak uzyskane wyniki potwierdzają występowanie procesu przestrzennej polaryzacji regionu w zakresie możliwości wyboru oferty edukacyjnej przez dzieci.



Ryc. 4. Odsetek uczniów uczęszczających do szkół prowadzonych przez samorząd w ogólnej liczbie uczniów szkół podstawowych i gimnazjów w 2010 r.

Dodatkowo, na podstawie zaprezentowanych danych można potwierdzić występowanie wzajemnej interakcji między edukacją i rozwojem gospodarczym. We wstępie opracowania opisano ogólny mechanizm procesu rozwoju regionalnego, z którego wynika, że poziom wykształcenia mieszkańców, czy ogólnie poziom kapitału ludzkiego, jest jednym z czynników rozwoju regionalnego. Z kolei z zaprezentowanych danych odnośnie do liczby prywatnych placówek szkolnych (i przedszkolnych) można wysnuć wnioski o kumulatywnym wpływie poziomu rozwoju gospodarczego na zwiększanie oferty i możliwości edukacyjnych mieszkańców Warszawy i jej otoczenia. Wysoki poziom rozwoju gospodarczego tego obszaru, powiązany z wysokimi dochodami rozporządzanymi przez mieszkańców i wysokimi aspiracjami edukacyjnymi, generuje popyt na dodatkowe usługi edukacyjne, rozszerzające istniejącą ofertę realizowaną przez placówki publiczne. Zaobserwowana zależność wskazuje na pozytywną relację nie tylko między edukacją a rozwojem, ale także między rozwojem a edukacją. Wytwarzany przez rozwiniętą gospodarkę Warszawy popyt zaspokajany jest przez rozszerzającą się ofertę różnych instytucji edukacyjnych i szkoleniowych.

3. Szkoły ponadgimnazjalne – ścieżka edukacyjna uwarunkowana lokalizacją

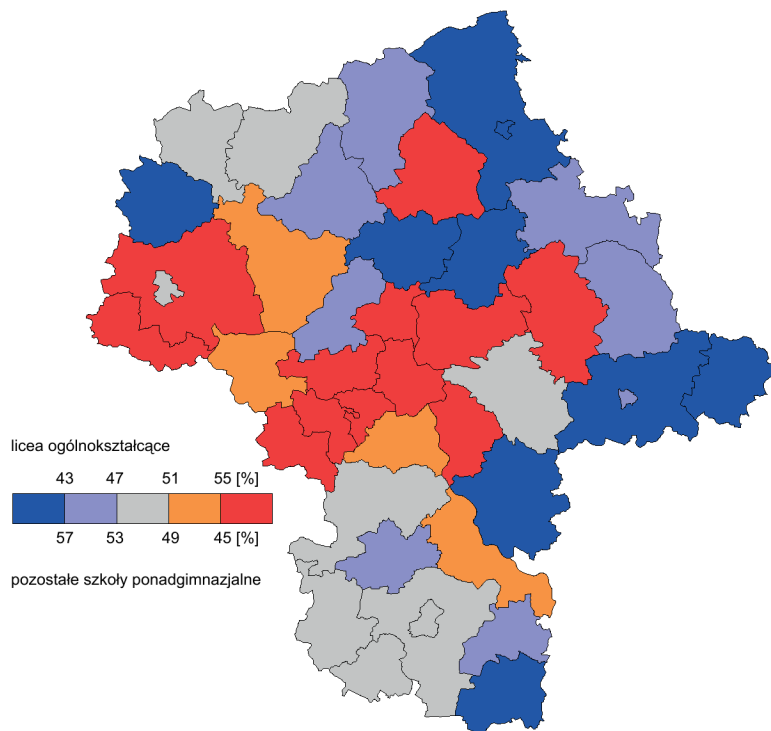
Kształcenie na poziomie ponadgimnazjalnym bezpośrednio i pośrednio przygotowuje kadry, jakie następnie zasilają gospodarkę regionu. Bezpośredni wpływ związany jest z uzyskanym wykształceniem: ogólnym (licea ogólnokształcące), lub też nabytym zawodem (licea profilowane, technika, szkoły zawodowe). Pośrednim wpływem jest uzyskanie możliwości kształcenia się na dalszych etapach edukacji: studiach wyższych oraz w szkołach policealnych. Profil absolwentów szkół ponadgimnazjalnych jest szczególnie istotny z perspektywy funkcjonowania rynku pracy. To jakie wykształcenie uzyskuje młodzież – w jakich kierunkach, zawodach się kształci – jest (powinno być) podstawą możliwości rozwojowych gospodarki.

Szkolnictwo ponadgimnazjalne oferuje do wyboru kilka ścieżek edukacyjnych. Pierwszym z możliwych wyborów jest liceum ogólnokształcące, które dostarczając wykształcenia ogólnego, nie wyposaża w określone kwalifikacje i zawód. Stanowi jednak podstawę dalszego kształcenia się. Należy traktować absolwentów tych szkół raczej jako potencjalny zasób kadr kształcących się na dalszych etapach edukacji. Technika, licea profilowane oraz zasadnicze szkoły zawodowe wyposażają absolwentów w konkretny zawód. Jednocześnie pozwalają, w przypadku techników i liceów profilowanych, na przystąpienie do egzaminu maturalnego, co umożliwia rozszerzenie wiedzy na studiach wyższych.

Na Mazowszu w 2010 r. struktura absolwentów szkół ponadgimnazjalnych dla młodzieży (bez szkół specjalnych) przedstawiała się następująco: 60% stanowili absolwenci liceów ogólnokształcących, 21% techników, 13% zasadniczych szkół zawodowych, 6% liceów profilowanych oraz 1% szkół artystycznych. Zauważalna jest tendencja do wzrostu zainteresowania wykształceniem ogólnym, dającym poza uprawnieniami do kontynuowania edukacji na studiach wyższych, największe szanse na wybór dowolnego kierunku studiów. Zmiany te są szczególnie zauważalne, gdy za okres referencyjny przyjmujemy początek lat 90. XX w. – wówczas w skali kraju zaledwie co piąty uczeń kształcił się w liceum ogólnokształcącym [Kołaczek 2004].

W przypadku absolwentów liceów ogólnokształcących zaznacza się wyraźna dominacja Warszawy wraz z najbliższym otoczeniem, z wyraźnym ukierunkowaniem na zachód regionu (ryc. 5). Przykładowo w powiecie pruszkowskim w 2009 r. 75% wszystkich absolwentów szkół ponadgimnazjalnych ukończyło licea ogólnokształcące. Ponadprzeciętny odsetek absolwentów liceów ogólnokształcących zaznacza się także w subregionie płockim. Należy jednak podkreślić, że Warszawa skupia 77% wszystkich mazowieckich absolwentów opisywanego typu szkół. Z kolei wysoka koncentracja absolwentów z pozostałych typów szkół (zawodowych, techników i liceów profilowanych) zauważalna jest przede wszystkim w północno-wschodnim, wschodnim i południowo-wschodnim Mazowszu. Przykładowo, w powiecie siedleckim udział absolwentów szkół tego typu w 2009 r. wynosił 100%, w ostrołęckim 82%. Najniższy udział absolwentów szkół technicznych jest w centralnej części regionu. Można więc twierdzić, że w stolicy i jej najbliższym otoczeniu wyraźna jest tendencja do spadku zainteresowania wykształceniem, dającym konkretne kwalifikacje już po szkole ponadgimnazjalnej, na rzecz wykształcenia ogólnego.

Występujące zróżnicowania przestrzenne związane są z kilkoma czynnikami. Po pierwsze, istotna jest kwestia dostępności do liceów ogólnokształcących, a później do szkół na poziomie wyższym. Dostępność do studiów jest istotna, albowiem planując wybór szkoły ponadgimnazjalnej, można uwzględnić potencjalnie niskie koszty studiowania, jeśli zamieszkuje się w Warszawie i jej najbliższym otoczeniu. Drugim istotnym czynnikiem jest poziom wykształcenia rodziców. Warszawa wraz z najbliższym otoczeniem należy do obszarów o najwyższym poziomie wykształcenia w skali kraju. Uwzględniając, że wybory edukacyjne młodzieży są zazwyczaj powieleniem ścieżek edukacyjnych rodziców [Społeczeństwo w drodze do wiedzy 2011], konsekwencją występowania dużej liczby osób dobrze wykształconych będzie większe zainteresowanie tym typem szkolnictwa, które umożliwi zdobycie podobnego poziomu wykształcenia.



Ryc. 5. Udział absolwentów szkół ponadgimnazjalnych według typu szkoły w 2009 r.

Kolejnym czynnikiem wysokiego udziału absolwentów liceów ogólnokształcących w Warszawie i okolicach jest większe zapotrzebowanie rynku pracy na wysoko wykwalifikowaną kadre, co jest, jak wspomniano, warunkowane uzyskaniem dobrego wykształcenia wyższego. Zatem w tym przypadku mamy do czynienia z bardzo silną zależnością między zapotrzebowaniem lokalnej gospodarki a wyborami podejmowanymi przez absolwentów szkół gimnazjalnych. „Metropolizacja” postaw względem edukacji, a w konsekwencji wyboru kariery zawodowej, stawia na pierwszym miejscu zdobycie dyplomu uczelni kilka lat po skończeniu edukacji ponadgimnazjalnej, a nie zawodu w momencie ukończenia nauki na poziomie średnim. W następnej kolejności należy wskazać na tendencję do odchodzenia od szkolnictwa zawodowego. Wynika to przede wszystkim ze wskazanego już dużego wpływu na strukturę regionu jego stolicy, ale także powiązane jest ze zmianą postaw młodzieży, która chce „przedłużyć” swoją młodość [*ibidem*]. Wreszcie można wskazać na czynnik związany z tradycją danego miasta, obszaru – głównie ze strukturą gospodarki. Powiaty położone w znacznym oddaleniu od Warszawy cechują się przede wszystkim dominacją działalności produkcyjnych, rzemieślniczych, transportowych, podstawowych usług oraz

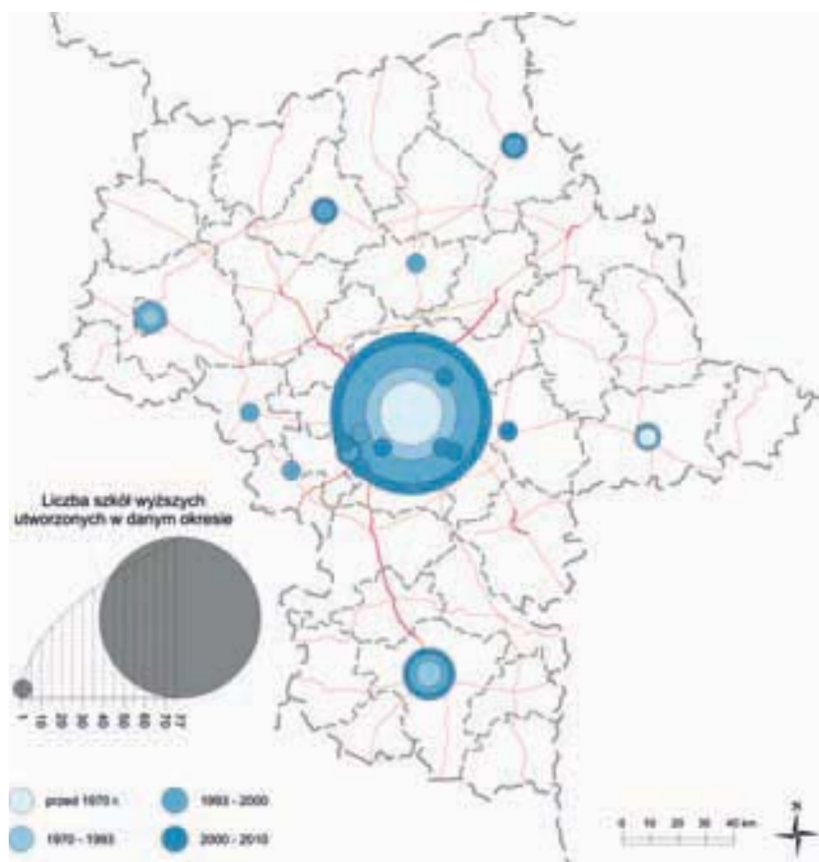
rolnictwa i leśnictwa. W związku z czym występuje tam zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników w konkretnych zawodach, ale niekoniecznie posiadających wyższe wykształcenie.

4. Szkolnictwo wyższe – pozorna deglomeracja

Zapoczątkowanie przemian ustrojowych i społeczno-gospodarczych w 1989 r. wiązało się ze zmianą znaczenia szkolnictwa wyższego w społeczeństwie. Szkolnictwo wyższe, poza kształtowaniem postaw demokratycznych młodego pokolenia mieszkańców Polski, miało przede wszystkim dostarczyć transformującej się gospodarce wysoko wykwalifikowanych specjalistów [Bednarska 2007; Strahl 2003; Woźnicki 2002]. Uczelnie stopniowo zaczęły pojawiać się w mniejszych miastach, przy czym największy wzrost widoczny był w otoczeniu tradycyjnych, dużych ośrodków akademickich. Spowodowane było to ograniczoną mobilnością kadry naukowej, w większości związanej z dużymi ośrodkami akademickimi, oraz tworzeniem nowych uczelni w miejscach największego popytu [Ilnicki 2009; Nowosielska 2002]. Werwicki [1994] wykazał, że na początku transformacji systemowej Warszawa stanowiła praktycznie jedyny ośrodek kształcenia na poziomie wyższym na Mazowszu (i jednocześnie o największym znaczeniu w kraju). Pozostałe miały znaczenie tylko lokalne, albo stanowiły siedziby filii. Sytuacja ta podobnie wygląda również obecnie. Warszawa wyraźnie dominuje nad pozostałymi ośrodkami akademickimi regionu. Wynika to z dużego potencjału uczelni państwowych i prywatnych w stolicy. W 2012 r. w 77 szkołach zlokalizowanych w Warszawie kształciło się prawie 270 tys. studentów (86% ogółu w regionie i jednocześnie 16% w kraju).

Województwo mazowieckie, podobnie zresztą jak i inne regiony w kraju, cechuje się zatem monocentryczną strukturą szkolnictwa wyższego, choć niewielką rolę w strukturze akademickiej województw odgrywa większość ośrodków subregionalnych (ryc. 6). Mimo intensywnych przemian w sieci szkolnictwa wyższego w województwie (zbieżnych z przemianami ogólnokrajowymi) i pozornego wzrostu deglomeracji szkół wyższych na Mazowszu po 1990 r., zauważalna jest w dalszym ciągu zdecydowana dominacja Warszawy, w której zlokalizowane są największe instytucje akademickie. Co prawda w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat liczba ośrodków akademickich znacznie wzrosła na Mazowszu (z dwóch w 1970 r. do osiemnastu w 2010 r.), ale koncentracja studentów w najbardziej prestiżowych uczelniach publicznych w Warszawie pozostaje bardzo wysoka. Tak więc, podobnie jak z innymi elementami systemu kształcenia na Mazowszu, także w przypadku szkół wyższych, mimo relatywnego zwiększenia się liczby miejsc, w których realizowane są usługi edukacyjne na poziomie wyższym, w dalszym ciągu występuje wyraźna koncentracja

uczelniami wyższymi w Warszawie. W tym przypadku istniejące zróżnicowanie należy ocenić pozytywnie, gdyż tylko największe uczelnie mogą zapewnić wysoką jakość kształcenia na poziomie wyższym. Istotny może być również efekt koncentracji dużej liczby uczniów, jako możliwości zwiększenia interdyscyplinarności procesu kształcenia – np. wybór dwóch, trzech kierunków studiów. Również dla możliwości zdobycia wiedzy praktycznej (staże, praktyki) koncentracja potencjału edukacyjnego i gospodarczego jest korzystna.



Ryc. 6. Rozmieszczenie szkół wyższych na Mazowszu w okresie 1970-2010

Należy podkreślić, że począwszy od 2005 r. obserwowany jest spadek liczby studentów i absolwentów na Mazowszu. Jest to konsekwencją spadku liczby osób z populacji w wieku przeznaczonym do studiowania. Szczególnie wysoki spadek liczby studentów widoczny jest w szkołach wyższych zlokalizowanych w Radomiu, Płocku, Siedlcach, Ostrołęce i Ciechanowie [Czapiewski, Janc 2013] – przykładowo

na uczelniach radomskich w 2004 r. kształciło się 26,2 tys. studentów, podczas gdy w 2012 r. zaledwie 13,3 tys. Ogółem w tych pięciu ośrodkach subregionalnych liczba studentów w 2012 r. stanowiła zaledwie 54% wartości z 2004 r. (w Warszawie relacja ta wyniosła 98%, na Mazowszu 90%, a w całym kraju 88%). Oznacza to, że proces zmniejszania się liczby osób studiujących dotknął wcześniej ośrodki o mniejszej renomie, oferujące mniejszy zakres możliwości edukacyjnych i pozaedukacyjnych względem stolicy. Z tego spostrzeżenia wypływa ważny wniosek. Na rynku pracy najbardziej cenieni są pracownicy (lub młodzież podejmująca studia kieruje się takim wyobrażeniem) posiadający dyplom dobrej uczelni państwowej, zlokalizowanej w Warszawie [Szafraniec 2011]. Dlatego też mimo ogólnego spadku liczby studiujących, proces ten w mniejszym stopniu był odczuwalny przez uczelnie warszawskie, a znacznie bardziej – zlokalizowane w ośrodkach subregionalnych. Należy spodziewać się, że po okresie pewnej deglomeracji ośrodków akademickich na Mazowszu (choć jak już wspomniano był to proces w pewnej mierze pozorny), nastąpi proces koncentracji studentów na uczelniach warszawskich. Zmniejszanie liczby studentów w szkołach zlokalizowanych w mniejszych ośrodkach spowoduje konieczność ich likwidacji. Przyczynią się do tego również zmiany związane z wprowadzoną w 2011 r. reformą szkolnictwa wyższego. Dążenie do jednoetatowości kadry naukowej i dydaktycznej uczelni doprowadzi do poważnego kryzysu jednostki najslabsze, o najmniejszej renomie. Proces ten jest sprzężony z rozwojem społeczno-gospodarczym na Mazowszu. W mniejszych ośrodkach miejskich nie ma aż takiej podaży miejsc pracy, jak w Warszawie. Studenci preferują więc w swym wyborze uczelnie warszawskie, dzięki czemu już na studiach mogą zdobywać doświadczenie zawodowe i uczestniczyć w stażach i szkoleniach [Szafraniec 2011]. Ponadto, rozwój uczelni zlokalizowanych w Warszawie przyczynia się do rozwoju usług towarzyszących (np. obiekty noclegowe, gastronomiczne, rozrywkowe, transport publiczny), co stanowi istotny czynnik rozwoju ekonomicznego miasta. Zanik funkcji akademickich w mniejszych ośrodkach przełoży się nie tylko na osłabienie prestiżu i wolniejszy rozwój zasobów kapitału ludzkiego, ale także może spowodować likwidację firm, dla których podstawowymi odbiorcami byli studenci.

5. Wykształcenie wyższe – zasób rzadki w miejscowościach wiejskich

Mazowsze odznacza się dużym zróżnicowaniem przestrzennym w zakresie poziomu wykształcenia mieszkańców – najwyższym poziomem wykształcenia charakteryzują się mieszkańcy miast i obszarów położonych w sąsiedztwie dużych ośrodków miejskich, a najmniej korzystna sytuacja występuje w gminach położo-

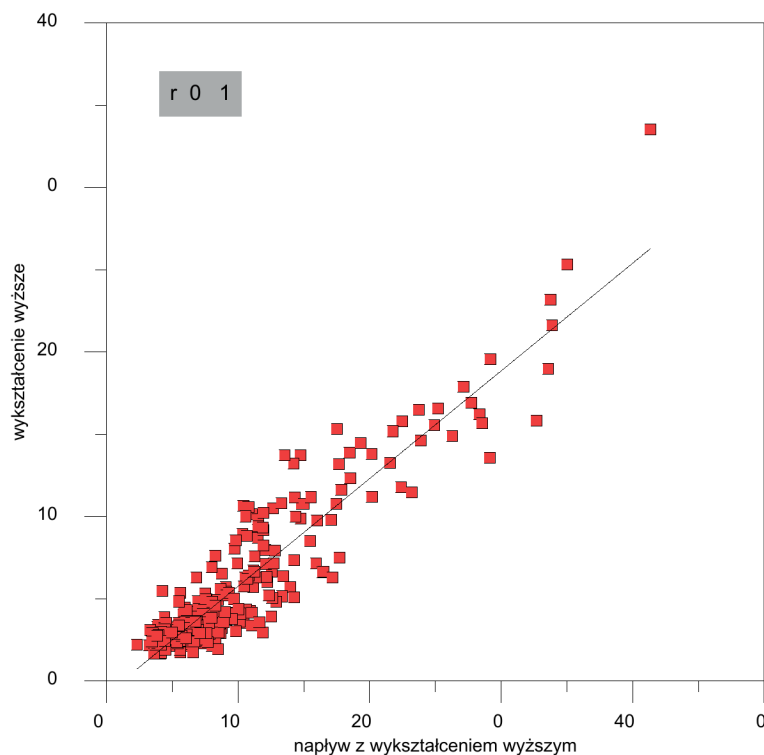
nych peryferyjnie [Czapiewski 2010b; Rosner 2007]. Z perspektywy przestrzennej udział ludności z wykształceniem wyższym różnicuje przestrzeń Mazowsza głównie w wymiarze: obszar metropolitalny – peryferie. Jest to wymiar uniwersalny, co oznacza, że funkcjonuje on w długim horyzoncie czasu. Jego zasięg jest modyfikowany zasięgiem oddziaływania ośrodka metropolitalnego i w mniejszym zakresie – ośrodków subregionalnych. Silne uzależnienie od sieci osadniczej oraz dystansu względem największych ośrodków miejskich powoduje, że obszary peryferyjne (w tym przypadku w kontekście poziomu wykształcenia) zlokalizowane są zazwyczaj na pograniczu regionu lub na obszarach o słabej dostępności przestrzennej do jakiegokolwiek większego ośrodka akademickiego. Krystalizują się więc wewnątrzregionalne peryferie „niedoposażenia” edukacyjnego [Czapiewski, Janc 2012]. Sytuacja taka ma miejsce już od kilku dekad – nie jest to struktura nowa, ale w ostatnim okresie zróżnicowania te się pogłębiają⁵. Gminy wiejskie, położone poza bezpośrednim sąsiedztwem Warszawy i ośrodków subregionalnych, cechowała w ostatnich kilku dekadach znacznie słabsza dynamika wzrostu liczby osób z wykształceniem wyższym, niż miało to miejsce przeciętnie w regionie, a szczególnie w porównaniu do strefy podmiejskiej Warszawy. Zatem, mimo ogólnego wzrostu udziału osób z wykształceniem wyższym na obszarach wiejskich, należy stwierdzić, że różnice wewnątrzregionalne cały czas się utrzymują, a w relacjach względnych nawet się pogłębiają.

Przedstawione powyżej wnioski potwierdzają dane o silnej zależności między poziomem wykształcenia migrantów a ogólnym poziomem wykształcenia mieszkańców gmin, stanowiących miejsce migracji (ryc. 7). Obszary o wysokim udziale osób z wykształceniem wyższym są wybierane jako cel migracji przez osoby posiadające wykształcenie wyższe, w związku z czym nasilają się procesy koncentracji osób najlepiej wykształconych.

Przemieszczanie się osób z wyższym wykształceniem na obszary, na których występuje ponadprzeciętny udział mieszkańców z wykształceniem wyższym, jest kwintesencją procesu polaryzacji w zakresie edukacji na Mazowszu. Obszary rdzeniowe posiadają najlepsze wyposażenie instytucjonalne i możliwości pobierania nauki przez dzieci i młodzież. Uczniowie z tych terenów uzyskują również najlepsze wyniki edukacyjne [Czapiewski, Janc 2013]. Przy jednoczesnym występowaniu największej koncentracji osób dobrze wykształconych, dodatkowo potencjał tych obszarów jest wzmacniany przez selektywny proces migracji osób z wykształceniem wyższym. Proces ten również w sposób kompleksowy charakteryzuje wzajemne interakcje między edukacją a rozwojem. Biorąc pod uwagę, że ludzie są zarówno adresatami rozwoju społeczno-gospodarczego, jak również jego realizatorami, trudno jest jednoznacznie

⁵ Szczegółowa analiza tego zjawiska zawarta jest w publikacjach [Czapiewski, Janc 2012, 2013].

oddzielić efekty decydujące o podjęciu decyzji o migracji (zależność: korzystna sytuacja gospodarcza regionu determinuje przemieszczanie ludności) od wpływu, jaki migranci mają na rozwój danych obszarów (zależność: przybywające przedsiębiorcze i wykształcone osoby wyzwalały pozytywne trendy rozwojowe w regionie). Wydaje się, że na pierwszym etapie to korzystna sytuacja społeczno-gospodarcza obszarów implikuje napływ do nich ludności, a dopiero w następnym etapie, w wyniku selektywnego procesu migracji, wzrasta ich potencjał społeczno-demograficzny i wiążący się z nim potencjał gospodarczy. Warto nadmienić, że procesy migracyjne są drugim (po edukacji), głównym czynnikiem zwiększania zasobów kapitału ludzkiego danego obszaru. W niektórych przypadkach ważniejsze są umiejętności pozyskania osób dobrze wykształconych z zewnątrz danego obszaru – *vide* koncepcje Floridy [2002] odnośnie do czynników wpływających na koncentrację osób z wykształceniem wyższym.



Ryc. 7. Wykres rozrzutu między odsetkiem osób z wykształceniem wyższym w gminach Mazowsza a odsetkiem osób z wykształceniem wyższym w ogólnej liczbie migrantów przybyłych do danej gminy w okresie 1988-2002

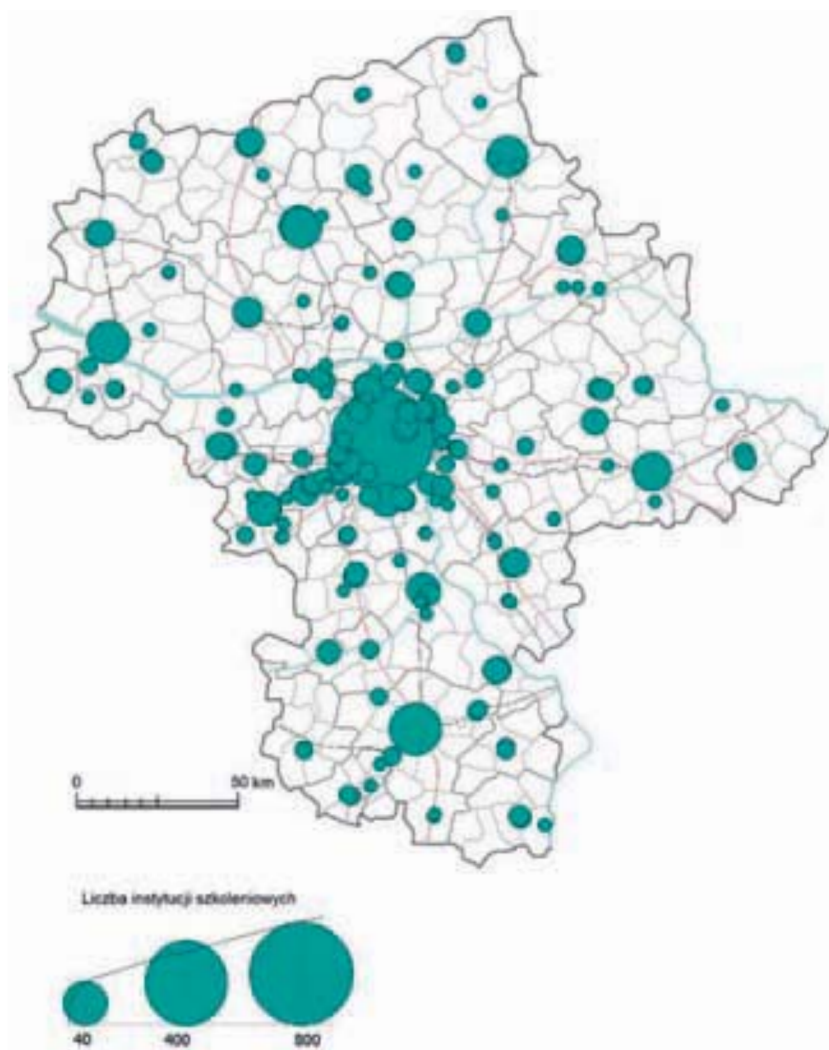
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Spisów Powszechnych.

6. Kształcenia ustawiczne – brak podaży na obszarach wiejskich

Współcześnie ważne jest kształcenie i doskonalenie swoich umiejętności również po ukończonej edukacji formalnej. Kształceniem ustawicznym mogą być objęte osoby aktywne na rynku pracy, a chcące zwiększyć swoje umiejętności, kwalifikacje. W przypadku kształcenia ustawicznego podmiotami prowadzącymi bardzo często są przedsiębiorstwa prywatne, czerpiące z prowadzonej działalności zysk.

Analizując potencjał i sytuację Mazowsza w zakresie kształcenia ustawicznego, należy prześledzić, jak prezentuje się infrastruktura szkoleniowa; gdzie konkretnie zlokalizowane są firmy prowadzące działalność szkoleniową. Ze względu na funkcję oraz potencjał demograficzny zaznacza się dominacja Warszawy (ryc. 8). Z blisko 1500 firm szkoleniowych na Mazowszu w stolicy funkcjonuje prawie 800, co stanowi 55% ogółu instytucji. Kolejne 15% to 5 miast subregionalnych. Dominuje Radom z 83 instytucjami; pozostałe miasta posiadają minimum 30 tego typu instytucji. Gminy strefy podmiejskiej Warszawy to 10%. Najmniej instytucji szkoleniowych występuje na obszarze gmin strefy podmiejskiej ośrodków subregionalnych oraz na obszarach wiejskich położonych poza bezpośrednim oddziaływaniem dużych ośrodków miejskich [Czapiewski, Janc 2012].

Opisana sytuacja, z perspektywy struktury dla regionu i zróżnicowań przestrzennych, skłania do stwierdzenia, że czynnikiem wpływającym na rozwój infrastruktury kształcenia ustawicznego jest popyt: większa liczba ludności ogółem i większa gęstość zaludnienia. Również lepsze są uwarunkowania funkcjonowania analizowanych firm – lokalowe, sprzętowe oraz kadrowe. Duże miasta, ich bezpośrednie zaplecze, umożliwiają zdobycie klientów oraz kadry, która będzie w stanie prowadzić kursy, szkolenia. Obszary o braku możliwości korzystania ze szkoleń stawiane są w niekorzystnej sytuacji. Są to w większości obszary o niskich zasobach ludzkich (w ujęciu jakościowym), ale też występuje brak instytucji mogących zaoferować podniesienie kwalifikacji. Zatem i w tym przypadku możemy wysnuć wniosek o postępującej polaryzacji uwarunkowań związanych z edukacją osób dorosłych. Mieszkańcy Warszawy i jej strefy podmiejskiej oraz kilku dużych miast Mazowsza posiadają najlepsze wykształcenie i to właśnie tam zlokalizowanych jest większość instytucji szkoleniowych. Mieszkańcy tych terenów mają więc największe możliwości podnoszenia swoich umiejętności. Oprócz wspomnianych powyżej uwarunkowań związanych z powstawaniem takich placówek na obszarze centralnym województwa (jak uwarunkowania infrastrukturalne, podaż kadry szkoleniowej i popyt ze strony mieszkańców i przedsiębiorstw), należy podkreślić, że rozwój Warszawy generuje zapotrzebowanie na dobrze wykształconych pracowników, potrafiących przystosowywać się do zmieniających się uwarunkowań. Zatem to ogólna sytuacja gospodarcza Warszawy i jej otoczenia jest stymulatorem powstawania nowych instytucji szkoleniowych.



Ryc. 8. Rozmieszczenie instytucji szkoleniowych na Mazowszu
 Źródło: Opracowanie własne na podstawie Rejestru Instytucji Szkoleniowych Syriusz.

Podsumowanie

Mazowsze jest regionem silnie spolaryzowanym. Obszar dynamicznie rozwijający się, oferujący najwięcej możliwości z zakresu edukacji (w kategoriach ilościowych i jakościowych), obejmuje Warszawę wraz z najbliższym sąsiedztwem. Nigdzie indziej w regionie (a nawet w kraju) nie ma takich możliwości zdobycia, poszerzenia i wykorzystania wiedzy i umiejętności. Zdecydowana część regionu to obszary

odznaczające się słabymi warunkami do rozwoju zasobów kapitału ludzkiego. Wskutek „drenażu mózgów” są one pozbawiane istotnych zasobów, mogących stanowić o ich przyszłym rozwoju. Jest to istotnym problemem z perspektywy funkcjonowania regionu jako spójnej całości. Potrzeba kreowania nowych funkcji dla większości obszarów, będących w stagnacji gospodarczej, nie jest możliwa bez poprawienia funkcjonowania całego systemu „*edukacja → zasoby wiedzy → konwersja wiedzy w zasoby ekonomiczne*”.

Wyzwanie to jest szczególnie istotne obecnie, gdy mamy do czynienia z postępującymi procesami polaryzacji w zakresie zagadnień związanych z edukacją, poziomem wykształcenia. Polaryzacja dokonuje się przede wszystkim między Warszawą i jej strefą podmiejską (wraz z kilkoma ośrodkami miejskimi Mazowsza) a obszarami oddalonymi od centrum regionu. W Warszawie i jej okolicach występuje najlepsza dostępność przestrzenna do instytucji edukacyjnych na różnych poziomach kształcenia, najwyższa jakość kształcenia, najszersza oferta instytucji kulturalnych, szkoleniowych i edukacyjnych oraz największa koncentracja mieszkańców posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe. Jakkolwiek dysproporcje te w ostatnich latach ulegają jeszcze silniejszym zróżnicowaniom. Na tym obszarze poprawia się dostępność i oferta różnych instytucji edukacyjnych, uczniowie uzyskują coraz lepsze wyniki egzaminacyjne, a kapitał ludzki mieszkańców jest wzmacniany przez napływ osób ze średnim i wyższym poziomem wykształcenia oraz funkcjonującą dużą liczbę instytucji szkoleniowych. Zaobserwowany proces polaryzacji większości analizowanych uwarunkowań i efektów edukacji powiązany jest ściśle z przemianami społeczno-gospodarczymi regionu, wyrażającymi się dynamicznym rozwojem Warszawy oraz jej otoczenia i znacznie wolniejszym rozwojem pozostałych części regionu.

Zauważalne są zatem związki między edukacją a rozwojem. Wysokie zasoby kapitału ludzkiego wpływają pozytywnie na rozwój społeczno-gospodarczy. W związku z tym występuje wskazana powyżej kumulacja osób najlepiej wykształconych na obszarach, które umożliwiają wykorzystanie posiadanych zasobów na rynku pracy. Jakkolwiek to rozwinięta gospodarka stymuluje popyt na rozwinięte usługi edukacyjne oraz wykazuje zapotrzebowanie na pracowników o określonym profilu wykształcenia. Taka wzajemna relacja przyczynia się do ciągłego poszerzania oferty edukacyjnej oraz do ciągłego podnoszenia kwalifikacji przez mieszkańców na obszarach najlepiej rozwiniętych oraz jednocześnie umożliwia wykorzystanie posiadanych oraz nabytych umiejętności wraz z wiedzą na rynku pracy. Zdiagnozowane procesy w zakresie edukacji i ich wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy regionu świadczą o dualnym podziale Mazowsza na obszary: sukcesu edukacyjnego, które są jednocześnie obszarami największej dynamiki rozwoju oraz na obszary problemowe edukacji, na których występują niskie zasoby kapitału ludzkiego, niekorzystne zjawiska

odpływu najlepiej wykształconych i najbardziej przedsiębiorczych mieszkańców oraz brak możliwości wykorzystania posiadanych zasobów wiedzy na lokalnych rynkach pracy.

Przedstawiona w opracowaniu sytuacja wskazuje na kilka istotnych aspektów w kontekście wyznań, przed jakimi stoją obszary wiejskie. Należy podkreślić, że na każdym etapie zależności „*możliwości zdobycia wiedzy → zasoby kapitału ludzkiego → możliwości wykorzystania posiadanej wiedzy na rynku pracy*” obszary wiejskie (zwłaszcza peryferyjne) odznaczają się zdecydowanie słabszą pozycją, niż część centralna regionu i inne ośrodki miejskie. Jest to poniekąd sytuacja naturalna i nie należy spodziewać się zrównania sytuacji na obydwu typach obszarów. Wyzwanie stanowi natomiast zniwelowanie pogłębiającej się polaryzacji i zapewnienie takich samych możliwości zdobywania wiedzy i jej wykorzystania bez względu na miejsce zamieszkania. Dlatego też należy zwrócić głównie uwagę na aspekt dostępności do aktualnej wiedzy. Współczesne tempo zmian prowadzi do szybkiej dezaktualizacji posiadanych umiejętności. Mieszkańcy obszarów wiejskich są zdecydowanie bardziej narażeni na deprecjację posiadanych zasobów wiedzy, gdyż polaryzacja w dostępie do instytucji edukacyjnych i szkoleniowych przesądza o słabszym, potencjalnym wykorzystaniu tego typu kanałów przepływu wiedzy. Ponadto, posiadają oni zazwyczaj wykształcenie w konkretnie sprofilowanym zawodzie, co przy zmianach koniunktury na rynku pracy uniemożliwia szybkie przekwalifikowanie. Technologie informacyjno-komunikacyjne nie są w stanie zastąpić kontaktu z innymi osobami (dzielenie się wiedzą), wspólnego rozwiązania problemów, nieformalnych interakcji – czyli przepływu wiedzy lokalnej (nieskodyfikowanej). Kolejnym istotnym wyzwaniem jest zatrzymanie osób o wysokim potencjale na obszarach wiejskich. Jednak przy obecnych uwarunkowaniach gospodarczych oraz zagospodarowaniu infrastrukturalnym (szczególnie niedostatecznej dostępności komunikacyjnej) na peryferyjnie położonych obszarach wiejskich wydaje się to być niemożliwe. Atuty mają głównie obszary wiejskie położone w pobliżu największych miast i cechujące się przede wszystkim – dobrym dostępem do edukacji od najwcześniejszych szczebli kształcenia, możliwością łączenia nauki z pracą, dobrą dostępnością przestrzenną do różnorodnych instytucji zlokalizowanych w miastach oraz możliwością większej realizacji zawodowej (wykorzystania zdobytej wiedzy).

Przywołując tytuł opracowania należy zatem wyraźnie podkreślić, że zachodząca współcześnie polaryzacja zagadnień edukacyjnych stanowi istotne wyzwanie w rozwoju obszarów wiejskich Mazowsza (choć wnioski te można szerzej odnieść na poziom ogólnokrajowy). Procesy społeczne i gospodarcze wyraźnie różnicują obszar Mazowsza w zakresie możliwości kształcenia oraz wykorzystania posiadanej wiedzy na rynku pracy. Jak podkreślano w wielu aspektach koncentracja pewnych zasobów

w największych ośrodkach regionu jest korzystna (np. uczelnie wyższe), jednak rolą odpowiednio prowadzonej polityki regionalnej powinno być niedopuszczenie do polaryzacji edukacyjnej na najniższych, elementarnych poziomach kształcenia. W przeciwnym przypadku konieczne będzie oparcie rozwoju obszarów wiejskich na innych czynnikach endogenicznych niż kapitał ludzki, a wsparcie egzogeniczne będzie przybierało bardziej postać subwencji niż zewnętrznego impulsu inwestycyjnego.

Literatura

- Bednarska H., 2007, *Uwarunkowania rozwoju niepaństwowego szkolnictwa wyższego w Polsce okresu transformacji*. „Polityka Społeczna”, 3, s. 5-12.
- Chojnicki Z., Czyż T., 2006, *Aspekty regionalne gospodarki opartej na wiedzy w Polsce*. Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań.
- Czapiewski K., 2010a, *Neoendogeniczny rozwój obszarów wiejskich na przykładzie gminy Łęczyce*. „Regiony Nadmorskie”, 18, s. 102-116.
- Czapiewski K., 2010b, *Koncepcja wiejskich obszarów sukcesu społeczno-gospodarczego i ich rozpoznanie w województwie mazowieckim*. „Studia Obszarów Wiejskich”, 22, Warszawa.
- Czapiewski K., Janc K., 2012, *Rola wiedzy na wsi – edukacja a praca*. Studia KPZK PAN, t. CXLV, s. 278-301.
- Czapiewski K., Janc K., 2013, *Edukacja jako czynnik rozwoju Mazowsza*. „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, 11, Warszawa.
- Domalewski J., 2002, *Typologia gmin wiejskich pod kątem widzenia sytuacji oświatowej*, [w:] *Wiejskie obszary kumulacji barier rozwojowych*, A. Rosner (red.). IRWiR PAN, Warszawa, s. 107-132.
- Florida R., 2002, *The Rise of the Creative Class. And How It Transforming Work, Leisure, Community. & Everyday Life*, Basic Books, New York.
- Fuente de la A., Ciccone A., 2003, *Human Capital in a Global and Knowledge-based Economy*. European Commission, Paris.
- Heckmann J., 2006, *Invest in the very Young*. University of Chicago Press, Chicago.
- Ilnicki D., 2009, *Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju usług w Polsce. Teoretyczne i praktyczne uwarunkowania badań*. „Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego”, 11, Wrocław.
- Janc K., Czapiewski K., 2005, *Wykształcenie czynnikiem wspierającym rozwój gospodarczy obszarów wiejskich*. „Studia Obszarów Wiejskich”, 8, s. 69-84.
- Kamińska W., 2011, *Kapitał ludzki i społeczny na obszarach wiejskich w Polsce. Przykład województwa świętokrzyskiego*. Instytut Geografii UJK, Kielce.

- Kołaczek B., 2004, *Dostęp młodzieży do edukacji. Zróżnicowania, uwarunkowania, wyrównywanie szans*. IPiSS, Warszawa.
- Lee S. Y., Florida R., Acs Z., 2004, *Creativity and Entrepreneurship: a Regional Analysis of New Form Formation*. Discussion Papers on Entrepreneurship, Growth and Public Policy, Max Planck Institute, Jena.
- Nowosielska E., 2002, *Higher Education and the Urban System. The Case of Poland in 1990's*. "Geographia Polonica", 75, s. 85-110.
- Ozga W., 1974, *Rozmieszczenie szkół w Polsce*. WSiP, Warszawa.
- Parysek J. J., 1997, *Podstawy gospodarki lokalnej*. UAM, Poznań.
- Pietrzyk I., 2003, *Polityka regionalna w Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Ray C., 2006, *Neo-endogenous Rural Development in the EU*, [w:] *Handbook of Rural Studies*, P. Cloke, T. Marsden, P.H. Mooney (red.). SAGE Publications, London–Thousand Oaks–New Delhi, s. 278-291.
- Rosner A. (red.), 2007, *Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich a zróżnicowanie dynamiki przemian*. IRWiR PAN, Warszawa.
- Spoleczeństwo w drodze do wiedzy. Raport o stanie edukacji 2010, 2011*. Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa.
- Strahl D., 2003, *Struktura regionalna szkolnictwa wyższego w Polsce*. „Gospodarka Przemysłowa”, VI, s. 113-120.
- Szafraniec K., 2011, *Młodzi 2011*. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa.
- Śleszyński P., 2012, *Klasyfikacja gmin województwa mazowieckiego*. „Przegląd Geograficzny”, 84, 4, s. 559-576.
- Werwicki A., 1994, *Potencjały naukowe w Polsce w 1990 roku i ich rozmieszczenie*. „Zeszyty IGiPZ PAN”, 21, s. 37-76.
- Wong K., Yip C. K., 1999, *Education, Economic Growth, and Brain Drain*. "Journal of Economic Dynamics & Control", 23, s. 699-726.
- Woźnicki J., 2002, *Rola uczelni akademickich w polityce naukowej państwa*. „Nauka”, 4, s. 49-55.